Nr. 1. Styczeń Rok 1933.

WIADOMOŚCI PARAFJALNE

RZESZOWSKIE

Z Nowym Rokiem.

Mimo zmniejszenia się składek z powodu obecnych czasów, „Wiadomości" będą i w roku 1933 bezpłatnie wychodzić, a nadto na drzwiach kościelnych będą przybite dla obznajomienia się z ich treścią dla tych, którzy ich nie biorą.

„Wiadomości" mają nadal służyć jako łącznik między proboszczem i całem duchowieństwem a parafjanami. Niejeden, źle usposobiony z powodu dzisiejszej nagonki bolszewickiej na kapłanów, przeczytawszy „Wiadomości", nabierze tego przekonania, że kapłani mają przedewszystkiem na uwadze sprawę Bożą, sprawę zbawienia dusz.

Łaska Boża jest w swej działalności większą, niż piekielne zakusy. Ona to sprawi, że rok 1933, choćby nam przyniósł pogorszenie gospodarcze, przyniesie nam wzmożenie się sił katolickich w naszej ojczyźnie a przez to ugruntowanie zasad religijnych, czego ostatecznym skutkiem będzie odnowa społeczeństwa moralna oraz pomyślność doczesna.

Oby się to stało! Obyśmy to oczyma naszemi zobaczyć mogli!

Intencja miesięczna.

Apostolstwo modlitwy, którego pismem jest „Posłaniem Serca P. Jezusowego", jest bardzo rozszerzone w całym świecie katolickim. W każdym miesiącu przynosi „Posłaniec" członkom dwie intencje, zatwierdzone przez Ojca św.: jedną zwykłą, drugą zaś misyjną. Każdy członek Apostolstwa ma się na te intencje modlić, ofiarować cierpienia i trudy, pracę oraz dobre uczynki.

U nas w parafji rzeszowskiej jest także spora liczba członków Apostolstwa. Lecz liczba ich w każdym razie za mała i nie są zorganizowani. Otóż na zebraniu Arcybractwa Najśw. Sakramentu podjęto myśl, aby Apostolstwo modlitwy pomnożyć, zorganizować. Znalazła się także spora liczba zelatorek i zelatorów — przepisy dla nich ks. Proboszcz sprowadził i po nie mogą się zgłosić.

Będzie więc bardzo zbawienną i miłą Sercu P. Jezusa rzeczą, gdy w naszych modlitwach w styczniu poprosimy Serce P. Jezusa o pobłogosławienie w tej zbożnej pracy. Żniwo gotowe, czasy ciężkie acz jednych zatwardzają, ale u innych i tych jest większa część, do oddania się Bogu pobudzają. Módlmy się więc gorliwie, ofiarujmy choćby jedną Mszę św., jedną komunję św., aby sprawa postąpiła w tym roku daleko naprzód.

Pamiętajmy, że Bóg nam nasze zabiegi, nasze modlitwy wynagrodzi.

Kalendarz miesięczny.

Święta i niedziele w styczniu. Niedzieli jest w styczniu pięć: dnia 1, 8, 15, 22 i 29. Święta uroczyste są dwa tj. uroczystość Nowego Roku dnia 1 stycznia i uroczystość Trzech Króli dnia 6 stycznia. Święto Nowego Roku przypada w niedzielę. Nadto ze świąt kościelnych należy wspomnieć święto Imienia Jezus dnia 2 stycz-

nia i Przenajświętszej rodziny dnia 8 stycznia, w niedzielę.

Nabożeństwa w styczniu W święto Nowego Roku odbędzie się adoracja Najśw. Sakramentu przed sumą a po sumie procesja z pięcioma stacjami. Natomiast po południu adoracji nie będzie.

W dzień Trzech Króli, jako w pierwszy piątek miesiąca, nabożeństwo do Serca P. Jezusa odbędzie się na pierwszej Mszy św. o godz. 6½.

Skutkiem zarządzenia ks. Biskupa, począwszy od stycznia w każdą drugą niedzielę miesiąca, popołudniu odprawi się nabożeństwo różańcowe z litanją loretańską, kazaniem i wystawieniem N. Sakramentu — w każdą zaś trzecią niedzielę po nieszporach nabożeństwo o rozwój misyj z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem.

Posty w styczniu. Prócz piątków nie ma żadnych postów. Nadto w piątek Trzech Króli, postu z powodu uroczystego święta nie ma.

Nowość. Z uwagi, że ks. katechetów nie ma w Rzeszowie w czasie feryj szkolnych, ks. Proboszcz zaprowadza nowość. Oto w poprzedzający dzień przed niędzielą i świętem będzie wywieszona tabliczka z godzinami. Mszy św. Tak więc każdy parafjanin będzie mógł wiedzieć dzień przedtem, ewentualnie w sam dzień, o której godzinie będą się Msze św. odprawiać.

Gablotki. Przypomina się. że wota nie będą tak długo zawieszone w kościele, jak długo nie będzie na nie gablotek.

Prośba. Ks. Proboszcz prosi, aby tak feretrony jak i chorągwie były przez dotyczące osoby, bractwa i cechy jak najprędzej odnowione, gdyż poszarpane, brudne, będą z kościoła wyniesione. Nadto tak chorągwie jak feretrony mają mieć czyste zwykłe pokrowce, któreby można od czasu do czasu wyprać.

Uwagi pobożne na styczeń.

Dotychczas w kalendarzyku miesięcznym ukazywały się uwagi pobożne przy każdej niedzieli i święcie, wyjęte na podstawie kolekt mszalnych. W tym roku uwagi będą ukazywać się ogólne na podstawie lekcyj czyli czytań z Pisma św. Jak wiemy, po kolektach, tuż przed ewangelją odczytuje kapłan wyjątek z Pisma św. a zwłaszcza z listów św. Pawła apostoła. Dlatego to, ta część Mszy św. nazywa się lekcją (czytanie z Pisma św.) lub epistołą (listem). Z całego więc miesiąca redaktor wyjmie kilka słów z tych lekcyj i zastosowując do dzisiejszych czasów pragnie, aby czytelnicy mieli strawę duchową na cały miesiąc.

Otóż rozpocznijmy rozważanie od stycznia. Styczeń należy do okresu Bożego Narodzenia. Kościół święty przytacza nam słowa św. Pawła, który nam przypomina, że okazała się wszystkim ludziom łaska Zbawiciela i dlatego poświęćmy dużo czasu nad zrozumieniem tej łaski i pobudzeniem się do pójścia za nią. Nie mogą nas odstraszyć w tej drodze żadne nawet cierpienia, bo jak mówi św. Piotr, jeżeli cierpimy za Chrystusa to otrzymamy nagrodę. Właśnie dzisiaj są czasy, że ludzie dobrzy są sądzeni nawet za należenie do katolickich stowarzyszeń. Czy przez to mamy z nich występować? Owszem tłumniej się do nich zapisujmy, żeby cierpieć i żeby przez cierpienie nasze imię Jezusowe było czczone i chwalone.

To też ci, którzy tego nie rozumieją, mają za Izajaszem prorokiem wołać, aby ich Bóg oświecić raczył i aby wstali ze swych niedobrych myśli i aby, jak św. Paweł głosi, stali się naprawdę żywą Chrystusową ofiarą. On za nas cierpiał i my Go w naszych cierpieniach chwalmy.

A że to czasy dzisiejsze złe i do domów i serc ludzkich trudno trafiają słowa kapłanów, dlatego świeccy mają drugim perswadować, tłóma-

czyć, by wytrwali na drodze cnoty.

A ta praca, jak ją nazywa Ojciec św. akcją katolicką, ma być prowadzona z pokorą i miłością bliźniego. To też św. Paweł w lekcji na III niedzielę po Trzech Królach zwraca uwagę, abyśmy się samych za mądrych nie mieli a na następną niedzielę daje radę, abyśmy się wzajemnie miłowali.

Tak więc przez cały miesiąc mamy wiele sposobności do ćwiczenia się w wielu cnotach.

O miłości samego siebie.

Rozmyślania o miłości bliźniego zakończymy rozmyślaniem o miłości samego siebie. To przykazanie jest bardzo ważne, skoro p. Bóg powiedział, iż mamy miłować bliźniego jak siebie samego. A więc, jeżeli nie miłujemy siebie to i bliźniego nie miłujemy. Poznasz tedy kogoś, który nie ma miłości dla bliźniego, bądź pewny, że nie ma miłości siebie samego.

A jakżeż to może być, aby człowiek samego siebie nie miłował? Owszem jest takich na ziemi i to bardzo a bardzo wielu. Naprawdę jest siła ludzi, którzy siebie nie miłują. Wytłómaczyć to trudno, a jednak są. Są niemi ci wszyscy, którzy żyją w grzechu śmiertelnym. To są wrogowie siebie samych i to większi, jak wszyscy ich nieprzyjaciele razem wzięci. Ci bowiem nieprzyjaciele mogą im bardzo szkodzić, lecz do piekła nie mogą ich wtrącić. Tymczasem oni wtrącają się sami do piekła, gdy w grzechu śmiertelnym umierają. Może więc być większy nierozum?

Rzecz naturalna, brak miłości samego siebie nie odrazu pokazuje się w ten sposób. Idzie to powoli w duszy. Zaczyna się od małych grzechów, od złego odmawiania modlitw, od niesłuchania rodziców i spowiedników, aż przyjdzie do grzechu ciężkiego. I jeżeli zaraz człowiek idzie do spowiedzi, to grzech nie narobi wielkich nieszczęść. Akurat tak samo, jak na roli, przyjdzie deszcz i jest go za dużo, to jeżeli słońce wnet się pokaże, prędko porządek w roli przywrócony, lecz niech pada i pada deszcz przez całe dnie i tygodnie, to nic się z pola nie weźmie, chyba jak to mówią, że coś tam rolnik ukradł z pola przy małem słońcu. Tak samo z duszą, podniesie się zaraz z upadku, to wnet Słońce Jezus Chrystus zajaśnieje w niej i prędko naprawi złe, ale niech dusza grzech do grzechu dodaje, to już straszne jest jej nieszczęście na ziemi, i jak się nieopamiętą, gorsze w piekle.

A więc pamiętajmy wszyscy, gdy grzechu każdego a zwłaszcza śmiertelnego będziemy unikać, to najpewniejszą jest rękojmią, że mamy prawdziwą miłość samego siebie, prawdziwą miłość bliźniego i co za tem dalej idzie, prawdziwą miłość Bożą.

Z parafji.

Składki na kościół parafjalny. P. Stafiejowa Marja 10 zł, P. Haśko Władysław 10 zł, P. Kyc Antoni 5 zł, N. N. 5 zł, Róża Sowiny 15 zł, Róża Kozdrasiowej 10 zł, Magistrat miasta Rzeszowa 1000 zł, Róża A. Chrobak 15 zł, N. N. 2 zł, Korona Szwarczykównej 10 zł, N. N. 5 zł, Róża Nazimkowej 11 zł, K M. 10 zł, P. Wołoszyn Ludwik 5 zł, P. Domaszewska 2 zł, Róża Katarzyny Bomba 16 zł, P. Urbańska 2 zł, Ofiarodawcom „Bóg zapłać".

Ochrzczeni w listopadzie. Czarnik Helena, Tendaj Elżbieta, Jurkiewicz Kazimierz, Lula Eugenjusz, Gołowski Marjan, Gajewska Halina, Przepióra Zofja, Pietrucha Jan, Micał Wiesław, Zamczyński Franciszek, Szubert Teresa, Kłeczek Kazimierz, Czyż Anna, Zieliński Stefan, Schweizer Ferdynand, Czarnik Bronisław, Pawłowski Andrzej, Solecka Alicja, Wasyl Stanisław, Sokołowska Halina, Widorek Michalina, Kwak Jan, Armata Maksymiljan, Kaznecka Halina, Kornak Janina, Myśliwiec Karol, Wojtunik Jerzy, Szalacha Emil, Czerwonka Anna, Szalacha Emilja, Bielak Zygmunt, Rak Marjan, Bukała Teresa.

Zaślubieni w listopadzie. Kubernat Franciszek i Zofja Niepla, Kolbusz Franciszek i Morawetz Stefanja, Szczygieł Stanisław i Grata Stefanja, Burda Roman i Kotowicz

Weronika, Mielnicki Kazimierz i Pokrywka Stanisława, Jasiewicz Roman i Noga Antonina, Marek Józef i Starzak Aniela, Grzesik Ignacy i Łazarz Aniela, Wnęk Jan i Szyszko Marja, Basara Stanisław i Cymer Monika, Kisiel Stanisław i Semoczko Katarzyna, Mędrala Roman i Buczek Helena, Machowski Franciszek i Tandera Zofja Nędza Tomasz i Guzek Bronisława, Obrocki Stanisław i Pietrucha Jadwiga, Haracz Paweł i Szalacha Balbina, Deneka Jan i Gut Apolonja, Jarosz Józef i Krupa Wanda.

Zmarli w listopadzie, Mazurkiewicz Zofja, Gargała Józef, Wilk Katarzyna, Miąsik Zofja, Wojdanowska Aniela, Popek Janina, Pomazańska Marja, Skorupa Jan, Cymer Aniela, Mikuła Emilja, Tokarska Marja, Książek Tekla, Pustelniak Ewa, Żelichowski Jan, Lech Aurelja, Szczygieł Antonina, Rozburska Julja, Pawłowski Andrzej, Dudek Józef, Szaynowski Edward, Szczepanik Bronisław, Stabiak Rozalja, Dziubek Aniela, Jasiewicz Marja, Koryl Bronisława, Żybura Marja, Rela Karolina, Myśliwiec Agnieszka Mróz Mieczysław. Dronka Zofja, Paśko Tadeusz, Rak Marjan.

Ciekawe wynurzenie. Przy sposobności jakiejś rozmowy w gronie bardzo poważnym miał się ktoś wyrazić, że gdy nas księża nie będą słuchać, to zrobimy im Hiszpanję. Kościół katolicki takich pogróżek się nie boi, a ów pan powinien pamiętać, że gdy bolszewizm nie rozbije się o stalową pierś katolicką ludu polskiego, to tacy panowie więcej będą się bać niż księża katoliccy.

Akcja dla biednych. Z końcem miesiąca grudnia rozpocznie się wydawanie obiadów dla biednych u Sióstr Albertynek. Dzisiaj już rozdaje się ubrania, obuwie na plebanji, o ile zacne a miłosierne osoby przynoszą je do rozdania. Przeszło 60 dzieci otrzymuje obiady w domach prywatnych. Szczęść Boże w dalszej pracy.

Towarzystwo Pań św. Wincentego à Paulo. Z powodu większych ofiar przyjęło Towarzystwo dawnych biednych, lecz nie wszystkich. O ileby Wenta gospodarcza w dniu 18 grudnia dopisała, mogłoby Towarzystwo wzmóc wsparcia. W łonie Towarzystwa przychodzi nowe zorganizowanie, zastosowane do regulaminu, uchwalonego na zebraniu Związku Pań Miłosierdzia we Lwowie.

Konferencja Panów Powoli Konferencja prowadzi akcję wśród biednych rodzin rzeszowskich. Ma już ich sześć. Zapał coraz silniejszy, oby tylko znalazła Konferencja dużo życzliwych. W każdym tygodniu odwiedza się biednych po domach i przynosi żywność oraz bony na węgiel.

Sodalicja Panów. Co miesiąc w trzecią niedzielę odprawia ks. Moderator Mszę św. dla sodalisów w ochronce. Popołudniu odbywa się zebranie na plebanji. Zebranie załatwia sprawy bieżące oraz po odczycie następuje ożywiona dyskusja.

Liga katolicka. W sezonie jesiennym urządziła Liga 4 odczyty o bolszewiźmie. Wygłosił je ks. Proboszcz. Przedstawił życie w dzisiejszej Rosji na tle ustaw komunistycznych. Naprawdę dziwić się można, że Polacy mało się tą sprawą przejmują, gdy ustawicznie widać, jak się bolszewizm szerzy nietylko między żydostwem ale i biednemi katolikami. Udział podczas odczytów był znaczny, sala „Sokoła" była pełna.

Wiec protestacyjny w sprawie święcenia niedzieli, odbył się pod egidą Ligi Katolickiej w dniu 11 grudnia. Zagaił p. Dr. Czarnek, odczyt wygłosił ks. Cząstka. Prelegent bardzo dosadnie przedstawił, o co chodzi katolikom, jak ich musi boleć sama myśl zmiany ustawy o święceniu niedzieli. Zaprotestował przytem silnie, że są tacy, którzy wiec uważają za jakąś sprawę polityczną. Pojąć nie można, jak brak katolikom uświadomienia katolickiego, gdy taką sprawę za polityczną uważają. Zebrani uchwalili trzy rezolucje.

Konsekracja wielkiego ołtarza. J. Ekscelencja ks. Biskup Dr. Franciszek Barda konsekrował wielki ołtarz w dniu 28 listopada. W ołtarzu złożone są relikwje św. Klemensa i św. Stanisława, męczenników.

Za pozwoleniem Ordynarjatu biskupiego Ł. O. w Przemyślu z dnia 22/12 1919 L. 66.
Wydawca i odpowiedzialny redaktor: KS. MICHAŁ TOKARSKI.
Nakładem Ks. Michała Tokarskiego. — Z Drukarni Udziałowej w Rzeszowie.